

Dawid Zdobyłak

Portret – mapa informacji o człowieku, jego życiu i otoczeniu

Streszczenie

We wstępie rozprawy doktorskiej opisałem swoje łemkowsko – polskie pochodzenie oraz doświadczenia mojej rodziny, które zmotywowały mnie do podjęcia próby zachowania pamięci o bliskich osobach w mojej twórczości.

Główne pytania postawione w pracy badawczo – artystycznej są następujące: „czy za pomocą języka malarskiego uda mi się wyrazić doświadczenie – to, co niewidzialne, lecz odczuwalne? Czy taki portret w ogóle jest możliwy?” oraz: „w jaki sposób stworzyć wizerunek by odsyłał nas do tego konkretnego pierwowzoru? Jakich środków artystycznych użyć by wzbogacały one przekaz prawdy o osobie?”.

Poszukiwania rozpocząłem od zarysowania pochodzenia portretu. Wyszędłem od neolitycznych czaszek oklejanych gliną, poprzez egipskie sarkofagi, po analogię z barokowymi epitafiami. Zazaczyłem również powiązanie portretu z ludzkim doświadczaniem śmierci i próbami przeciwstawienia się jej, poprzez zachowanie w wizerunkach obecności osób zmarłych.

Następne rozdziały to rozważania nad obrazem imitującym rzeczywistość widzialną. Wyszędłem od Platona, który twierdził, że w malarstwie niemożliwe jest oddanie istoty przedmiotu. Metafora Jaskini Platońskiej oraz myśli na temat obrazu zawarte w *Sofiście* i *Państwie* dowodzą, że malarstwo imitujące (*eidolopoiike technē*), według Platona nie jest w stanie opowiedzieć o istocie wzorca. Następnie przeszedłem do teologii ikony, która to w założeniu miała unaoczniać prawdę o pierwowzorze. Rozwazałem podstawy dogmatyczne ikony, takie jak: współistotność widzialnego Chrystusa i niewidzialnego Boga. Ikona musiała porzucić realistyczne obrazowanie, które ją ograniczało i wypracować własny język artystyczny, który pozwolił jej na przekazanie istoty wzorca - praobrazu.

Starałem się przeanalizować przydatność środków artystycznych, które odkryłem w ikonie i malarstwie cechowym, takich jak: tekst w obrazie, klejmo, format obrazu, symbol, sposoby przedstawienia twarzy, w tym portrety typu *silhouette*. Próbowałem wykazać, że zastosowanie tych środków tworzy portret na kształt metaforycznej mapy, który zawiera informacje o portretowanej osobie.

Opisałem także, jaką funkcję taki portret, pełniłby dzisiaj, w czasach „inflacji” wizerunków,

która odbywa się w przestrzeni mediów społecznościowych i powszechnej dostępności zdjęć. Stwierdziłem, że funkcji portretu można doszukiwać się w trwałym zachowywaniu pamięci i wizerunku osoby portretowanej. W przypadku zdjęć to zjawisko nie występuje, ze względu na niską żywotność fizyczną i informacyjną tego medium.

Doszedłem do wniosków, że stworzenie prawdziwego portretu wymaga porzucenia realistycznego obrazowania świata i skupienia się na obrazie jako uporządkowanej mapie – kolażu, w którym środki artystyczne (oblicze, tekst, klejma, symbole) nawzajem się uzupełniają. Wierzę, że taki portret jest możliwy do stworzenia i zachowa on pamięć oraz prawdę o osobie i jej tożsamości.

Zdelik
27.03.2022